

W Nikiszino zniszczono polskie siły specjalne

11 grudnia 2014

Nadeszła informacja, która może wywołać międzynarodowe reperkusje. 8 grudnia noworosyjscy radiooperatorzy kilka razy przechwycili rozmowy w języku polskim. W nocy na 9 grudnia, około 11 kilometrów od Nikiszino, prorosyjscy powstańcy zlikwidowali dywersyjno-rozpoznawczą grupę wroga w składzie 8 żołnierzy.

Podczas szczegółowego sprawdzania zwłok na odzieży odkryto naszywki polskiej „Jednostki Wojskowej Komandosów”, która jak się później wyjaśniło, jest specjalnym pułkiem komandosów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Cała odzież została „skonfiskowana” i wysłana poza granice Donieckiej Republiki Ludowej.

O incydencie natychmiast złożono raport Sztabowi Armii Donieckiej Republiki Ludowej i osobiście Aleksandrowi Zacharczenko. Na chwilę obecną wyznaczono zadanie zebrania dowodów uzupełniających na obecność zagranicznych sił specjalnych na terytorium Donieckiej Republiki Ludowej.

Trzeba przypomnieć, że kilka dni wcześniej ogniem artylerii Sił Zbrojnych Noworosji, w pobliżu wsi Bogdanowka, został zniszczony sztab prywatnej firmy wojskowej z Polski z towarzyszącymi mu ukraińskimi siłami zbrojnymi, oraz magazyn amunicji.

Donosił o tym fakcie „Gołos Siewastopolia”. Według wstępnych danych wywiadowczych straty osobowe sił ukraińskich wyniosły ponad 100 ludzi. Informację te potwierdził szef Wywiadu Wojskowego Donieckiej Republiki Ludowej, generał Siergiej Pietrowskij, znany jako „Chmurnyj”. Na pytanie o zniszczeniu sztabu polskich najemników odpowiedział krótko: „Jest taka sprawa”.

Tłumaczenie: RX

Źródło oryginalne: pravoslav-voin.info

Źródło polskie: [Wolna Polska](#)